

# Toruńskie Archiwum Emigracji

**P**rawie nikogo nie emocjonuje dzisiaj fakt, że badania nad kulturą emigracyjną prowadzone są przede wszystkim w kraju i to, co ważne, w oparciu o własne zbiory. Ale jeszcze kilka lat temu spore poruszenie w środowisku londyńskim wywołało przekazanie przez Stefanię Kossowską archiwum redakcyjnego tygodnika literackiego „Wiadomości” do biblioteki uniwersyteckiej w Polsce.

Oczywiście nie twierdzą, że wciąż żywa jest w Londynie dominująca niegdyś opinia, że emigracja ma wyłączne prawo do kontynuowania polskiej kultury, bo to ona jest spadkobiercą i kontynuatorem tradycji międzywojnia. Chcę jedynie przypomnieć i potwierdzić słuszność decyzji Stefani Kossowskiej, która powierzyła archiwum „Wiadomości” bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu ze świadomością, iż jest tam środowisko naukowe żywo zaangażowane w badania nad dorobkiem emigracji. Tym bardziej, że wówczas w Londynie nikt, poza Fundacją Lanckorońskich, losami redakcyjnych archiwaliów nie był zainteresowany, a co dopiero prowadzeniem badań i publikowaniem ich rezultatów...

Po najlepszych piórach emigracji pozostała „Literatura polska na obczyźnie” pod red. Tymona Terleckiego doprowadzona do 1960 r., a wydana w dwóch tomach w 1964/65 r. i do autorów następnej generacji – pokolenia czynnego zawodowo przez kolejne dwadzieścia lat, wciąż wychowanków i uczniów przedwojennej profesury – należało opracowanie dalszego ciągu.

Dziś następuje generalna zmiana pokoleniowa i mowa powszechnie o niebezpieczeństwie utraty dorobku budowanego przez pół wieku. Ale mówiący te słowa musieli mieć świadomość nadciągających przemian. Wymiana generacji nie jest zjawiskiem trwającym zaledwie kilka lat – do niej dochodzi się etapami i można jej „niebezpiecznym” skutkom zapobiec. Przede wszystkim na bieżąco, właśnie etapami, wdrażając czy angażując w sprawy polskie kolejnych ludzi, pokoleniowych następców.

Tego z pewnością zabrakło w stosunku do emigracji lat osiemdziesiątych (przynajmniej w jej oczekiwaniach), ale pierwsze sygnały pojawiły się już w połowie lat sześćdziesiątych. Przykład Terleckiego i literatury nie jest odosobniony – w 1964 r. na marginesie głośnej wystawy malarstwa pt. „Dwa światy” Stanisław Frenkiel pisał w „Wiadomościach” przeciwstawiając się naukowej i kulturalnej „próżni polskiej obojętności”: *Za 40 lat będą o nas monografie pisać, prace magisterskie poświęcać i na śmietnikach i strychach szukać materiałów. Kiedyś historia będzie to społeczeństwo sądzić nie osiągnięciami polityków i żołnierzy, ale na podstawie sztuki i literatury, którą ono pozostawiło.*

Nawiasem mówiąc przewidział Frenkiel i najczarniejszą wersję losów dorobku życia intelektualnego emigracji. (Przypomnę tekst Wojtki Cieśli o odkryciu setek książek na śmietniku publikowany w „Dzienniku” przed miesiącem – choć dla obiektywności przypomnieć też trzeba tekst dr Zdzisława Jagodzińskiego pt.

„Książki do kraju”, który pomaga uwolnić się od popadania w czarnowidztwo. Zamykając kwestię tych „niechcianych książek”: zamiast wyrzucać, równie prostym, choć o niebo lepszym rozwiązaniem, było umieszczenie ich przy wejściu do zasłużonej Biblioteki Polskiej na specjalnej, istniejącej przecież półce, z której zainteresowani mogliby je sobie po prostu wziąć.)



Wracając do archiwum „Wiadomości” powtarzam raz jeszcze: dobrze się stało, że ta kolekcja znalazła się w zbiorach placówki naukowej prowadzącej systematyczne badania i cyklicznie publikującej ich rezultaty.

Dar z Londynu przesądził o genezie Archiwum Emigracji Biblioteki UMK, którego celem stało się pozyskiwanie i opracowywanie zbiorów stanowiących źródła i materiały do dziejów emigracji po 1939 r. Pracownią kieruje Mirosław Adam Supruniuk – historyk i archiwista.

Dziś jest to największa tego typu kolekcja w Polsce, która obok wspomnianych archiwaliów „Wiadomości” posiada szereg innych, równie cennych – żeby wymienić tylko archiwum paryskiej księgarni, wydawnictwa „Libella” i Galerie Lambert Kazimierza Romanowicza, archiwum „Środy Literackiej”, liczący około 1500 egzemplarzy księgozbiór Marii i Józefa Czapskich czy liczne prywatne archiwa literackie bądź rodzinne: S. Kossowskiej, J. Kościolkowskiej, Z. Romanowiczowej, M. Chmielowej, Z. Haupta, W. Iwanika, J. Kotta, F. Sławoja-Składkowskiego, T. Wittlina i in. W zbiorach są także nagrania rozmów z pisarzami emigracyjnymi i materiały filmowe. Powstaje również zbiór sztuki, który obecnie tworzą prace m. in. M. Bohusza-Szysko, J. Czapskiego, T. Kopera, A. Kossowskiego, M. Kościolkowskiego, J. Lebensteina, W. Szomańskiego, F. Topolskiego, Z. Turkiewicza.

Archiwum Emigracji Biblioteki UMK udostępnia swe zbiory zainteresowanym, prowadzi samodzielne badania naukowe, popularyzuje problematykę emigracyjną, służy pomocą w nawiązywaniu kontaktów z instytucjami o podobnym profilu w kraju i za granicą.

W oparciu o posiadane zbiory w 1995 r. zainicjowano działalność wydawniczą. W serii „Archiwum

Emigracji” redagowanej przez S. Kossowską i M. A. Supruniuka ukazało się dotychczas sześć pozycji. Pierwsze dwa tomy pt. „Wiadomości” i okolice” są zbiorem szkiców badaczy krajowych i wspomnień osób związanych jako współpracownicy czy współtwórcy z tym najpoważniejszym, obok paryskiej „Kultury”, czasopiśmie polskiej diaspory. Warto wymienić chociaż część nazwisk spośród blisko 30 autorów emigracyjnych: M. Danilewicz-Zielińska, S. Kossowska, J. Giedroyc, G. Herling-Grudziński, H. Grynberg, W. Iwanik, J. Kott, Cz. Mitosz, W. Odojewski, J. Pietrkiewicz, T. Terlecki. Trzeci tom serii przygotowany przez M. A. Supruniuka nosi tytuł „Libella. Galerie Lambert” i dotyczy działalności Zofii i Kazimierza Romanowiczów. Kolejna pozycja – „Ostatni romantyk”, w opracowaniu Janusza Kryszaka, jest zbiorem wspomnień Wacława Iwanika o Józefie Łobodowskim. Następnie ukazał się pierwszy zeszyt „Archiwum Emigracji. Studia-Skizce-Dokumenty” jedynym jak dotąd w Polsce pisma naukowego popularyzującego dorobek kulturalny emigracji. Autorem szóstego tomu pt. „Kozuchy w chmurach i inne eseje o sztuce” jest londyński malarz, krytyk i historyk sztuki – Stanisław Frenkiel.

Autorzy serii przewidują wydanie kolejnych tytułów, wkrótce na rynku księgarskim pojawią się wspomnienia Stefani Kossowskiej pt. „Przyjaciele i znajomi”, w najbliższych planach wydawniczych materiały z sesji naukowej dotyczącej twórczości Józefa Wittlina zorganizowanej przez Annę Frajlch, ankietę „Wiadomości” o Witoldzie Gombrowiczu, bibliografia zawartości treści „Wiadomości” za lata 1940-81, katalog biblioteki Czapskich.

„Literatura polska na obczyźnie” pod redakcją Tymona Terleckiego nie ma dalszego ciągu, obejmującego następnych lat trzydzieści i kilka – pisze we wspomnianym uprzednio artykule dr Jagodziński – ale do tego mogą się zabrać już tylko autorzy krajowi”. Być może uczyni to ktoś z Torunia.

(w tekście wykorzystano artykuł M. A. Supruniuka „Instytucje prowadzące badania nad emigracją i Polsnią w Toruniu: ich zbiory i prace”)

Jarosław Koźmiński

**Polska Fundacja Kulturalna**  
23 Coleridge Street, Hove, Sussex BN3 5AB

**Adam Mickiewicz**  
**PAN TADEUSZ**  
(w j. polskim i angielskim)  
600 str. Cena: £10,00 (z przesyłką)  
PFK58

**Polska Fundacja Kulturalna**  
23 Coleridge Street, Hove, Sussex BN3 5AB

**Nowość!**  
**Janina z Puttkamerów Żółtowska**  
**Inne czasy, inni ludzie**  
Wspomnienia z dzieciństwa i młodości na kresach przed I wojną światową.  
Str. 291 Cena £6,00 (z przesyłką)  
PFK61